

BS/108/2013

**REAKCJE NA PLANOWANE ZMIANY
DOTYCZĄCE FUNKCJONOWANIA OFE**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2013 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

- ✓ Propozycje rządu dotyczące funkcjonowania otwartych funduszy emerytalnych zdecydowanie częściej budzą reakcje krytyczne niż przychylne. Dwie piąte ogółu badanych (40%) uważa, że planowane zmiany idą w złym kierunku, a tylko co jedenasty (9%) sądzi, że kierunek zmian jest właściwy. Mniej więcej połowa respondentów albo nie potrafi ustosunkować się do propozycji rządu (22%), albo w ogóle o nich nie słyszała (29%).

- ✓ Z deklaracji osób ubezpieczonych w otwartych funduszach emerytalnych wynika, że gdyby przekazywanie części składki emerytalnej do OFE było dobrowolne, to połowa z nich (50%) nadal chciałaby ją odprowadzać do OFE. Więcej niż jedna trzecia (36%) deklaruje, że nie zdecydowałaby się na to. Część osób (14%) jeszcze nie wie, jak by postąpiła.

- ✓ Mimo generalnie raczej krytycznego stosunku do rządowych propozycji zmian w systemie emerytalnym, Polacy nie są zadowoleni z pracy otwartych funduszy emerytalnych. Działalność OFE jest bowiem oceniana raczej negatywnie i, co więcej, w ciągu ostatnich dwóch lat wyraźnie się pogorszyła. Obecnie blisko połowa badanych (47%, od kwietnia 2011 roku wzrost o 9 punktów) uważa, że OFE źle gospodarują powierzonymi im pieniędzmi przyszłych emerytów, a tylko niespełna jedna piąta (19%, spadek o 8 punktów) jest zdania, że robią to dobrze.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwo Finansów dokonały pierwszego od czasu przeprowadzenia reformy emerytalnej w 1999 roku przeglądu systemu emerytalnego i przygotowały propozycje zmian dotyczące funkcjonowania otwartych funduszy emerytalnych. Wśród rekomendowanych zmian znalazły się m.in.: wprowadzenie stopniowego przenoszenia środków z OFE do ZUS na 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego, likwidacja nieaktywnej części OFE oraz dobrowolność udziału w części kapitałowej systemu emerytalnego. Według rządu proponowane zmiany mają zapewnić bezpieczeństwo systemu i ochronę interesów ubezpieczonych. Propozycje zmian wzbudziły ogromne kontrowersje, w tym falę krytyki ze strony części ekonomistów, m.in. Leszka Balcerowicza. Przeciwnicy zmian mówią o nacjonalizacji oszczędności zgromadzonych w OFE. Ich zdaniem zmiany oznaczają w rzeczywistości likwidację OFE, a w efekcie zniweczenie reformy emerytalnej, która zakładała finansowanie części emerytur z filara kapitałowego.

W debacie na temat zmian w systemie emerytalnym istotny jest także głos opinii publicznej, szczególnie tych osób, których planowane zmiany dotkną najbardziej, tj. ubezpieczonych w otwartych funduszach emerytalnych.

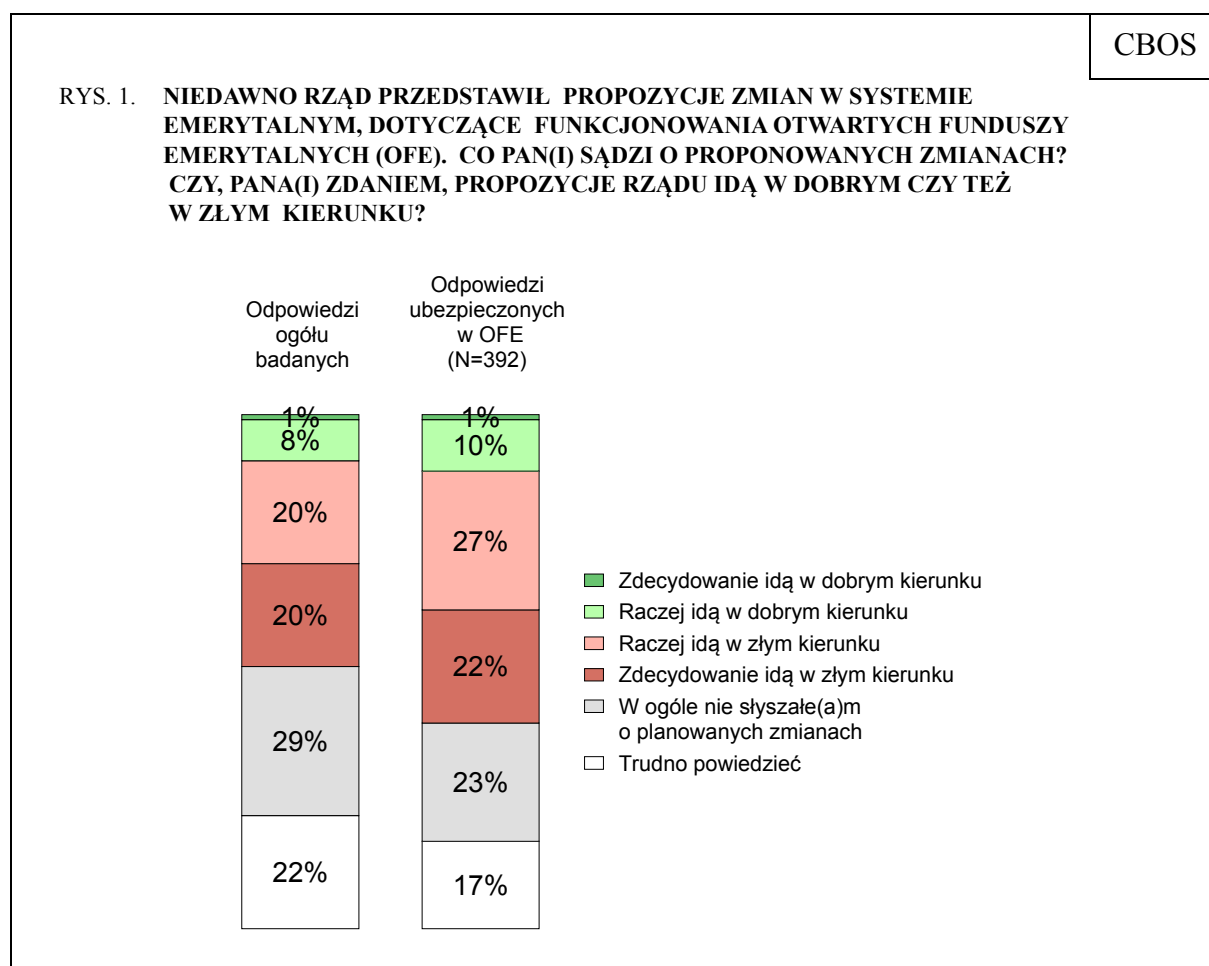
POSTRZEGANIE KIERUNKU PROPONOWANYCH ZMIAN W SYSTEMIE EMERYTALNYM

Rządowe propozycje zmian w systemie emerytalnym nie są jeszcze powszechnie znane. Znaczna część ogółu badanych¹ w ogóle o nich nie słyszała (29%). Wśród najmłodszych respondentów (w wieku od 18 do 24 lat) – w większości nieobjętych żadnym systemem emerytalnym i nieodprowadzających składek emerytalnych – odsetek tych, którzy nie słyszeli o propozycjach rządu, sięga 52%.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (278) przeprowadzono w dniach 4–11 lipca 2013 roku na liczącej 1005 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Osoby, które mają wyrobioną opinię o planowanych przez rząd zmianach, zdecydowanie częściej oceniają je krytycznie (40%), niż sądzą, że idą one we właściwym kierunku (9%). Negatywne oceny kierunku proponowanych zmian przeważają we wszystkich kategoriach społeczno-demograficznych, przy czym szczególnie krytyczni są mieszkańcy miast liczących ponad 500 tys. ludności (51%), osoby z wyższym wykształceniem (50%), a w grupach społeczno-zawodowych – kadra kierownicza i specjaliści (59%) oraz pracownicy administracyjno-biurowi (56%).

Wśród ubezpieczonych w OFE propozycje rządu źle ocenia niemal połowa (49%), a dobrze – zaledwie co dziewiąty (11%). Co niepokojące, także w tej grupie niemało osób (23%) deklaruje, że nie słyszało o zmianach.



Zarówno tych, którzy pozytywnie oceniają plany rządu, jak i tych, którzy mają do nich krytyczny stosunek, poprosiliśmy o uzasadnienie swoich opinii. Badani nie korzystali z gotowej kafeterii odpowiedzi, ale formułowali je samodzielnie.

Osoby uważające, że propozycje rządu idą w dobrym kierunku, odnosiły się najczęściej do funkcjonowania OFE, które – ich zdaniem – działają źle i powinny zostać zlikwidowane lub też ich działalność powinna zostać ograniczona. Wśród konkretnych zarzutów pod adresem OFE wymieniano przede wszystkim pobieranie przez nie zbyt wysokich prowizji i wysokie zarobki w OFE. Przywoływano najważniejszy argument podnoszony przez rząd – to, że działalność funduszy przyczynia się do narastania długu publicznego. Wyrażano również niepokój o finansowe wyniki działalności OFE, szczególnie w okresie słabszej koniunktury. Z drugiej strony zwolennicy planowanych zmian z aprobatą mówili o przeniesieniu pieniędzy do ZUS, uważając, że powinno być jedno źródło finansowania emerytur. Szczególnie często wyrażano nadzieję, że zmiany będą oznaczać wyższe świadczenia emerytalne (na ogół nie precyzując, czy chodzi o obecnych czy też o przyszłych emerytów). Ponadto formułowano przekonanie, że ZUS daje większą gwarancję wypłaty świadczeń emerytalnych w przyszłości.

Zwolennikom zmian podoba się także zakładana dobrowolność odprowadzania składek do OFE.

		CBOS
Dlaczego tak Pan(i) sądzi? Najczęstsze odpowiedzi osób uważających, że propozycje rządu idą w dobrym kierunku		N=93
Ogólniki i tautologie – ma być lepiej, zmiany są korzystne dla ludzi		11%
Ogólnie – potrzebne są zmiany		5%
Krytyczne uwagi na temat funkcjonowania OFE		
Złe opinie o funkcjonowaniu OFE – ogólnie, OFE powinny być zlikwidowane, od początku to był zły pomysł		10%
OFE pobierają zbyt duże prowizje, zbyt dużo zarabiają na ubezpieczonych		10%
Funkcjonowanie OFE przyczynia się do narastania długu publicznego, OFE generują zbyt duże koszty dla budżetu państwa		7%
Słabe wyniki OFE, spadająca wartość jednostek OFE w czasie kryzysu i niepewność dotycząca zysków OFE w przyszłości		5%
Zmiany będą korzystne dla członków OFE – ogólnie		2%
Pozytywne opinie o funkcjonowaniu ZUS		
Pieniądze wrócą do ZUS, powinno być jedno źródło finansowania emerytur – ogólnie		9%
Nadzieja na wyższe świadczenia emerytalne		13%
ZUS jest bezpieczniejszy, gwarancje wypłaty świadczeń przez ZUS		10%
Zasada dobrowolności, każdy sam powinien decydować o swoich pieniądzach		5%
Deklarowane zaufanie do rządu		2%
Trudno powiedzieć		8%

Osoby zaniepokojone poczynaniami rządu, twierdzące, że przedstawione przezeń propozycje idą w złym kierunku, zarzucały rządowi, że chce przejąć pieniądze z OFE, aby wypełnić dziurę budżetową. Często podkreślano przy tym, że rząd sięga po nie swoje pieniądze, po prywatne oszczędności obywateli, którzy mogą się czuć okradzeni. Wyrażano przy tym pozytywne opinie o funkcjonowaniu OFE, które wypracowują zyski i pomnażają pieniądze ubezpieczonych. Propozycje rządu interpretowano jako zmierzające do ograniczenia działalności, a nawet do likwidacji OFE, co w konsekwencji oznacza zaprzepaszczenie reformy emerytalnej z 1999 roku, która zakładała finansowanie emerytur z dwóch źródeł.

CBOS	
Dlaczego tak Pan(i) sądzi? Najczęstsze odpowiedzi osób uważających, że propozycje rządu idą w złym kierunku	N=401
Ogólniki i tautologie – niekorzystny kierunek zmian	6%
Zmiany zbyt małe, potrzebne bardziej zasadnicze zmiany w systemie emerytalnym	2%
Przejęcie przez rząd pieniędzy z OFE	
Rząd chce przejąć pieniądze z OFE - ogólnie	4%
Rząd zabiera pieniądze obywateli, sięga po <u>prywatne pieniądze</u> , ludzie zostali okradzeni przez rząd	11%
Rząd nie ma pieniędzy, chce wypełnić dziurę w budżecie, zasilić ZUS	8%
Pozytywne opinie o funkcjonowaniu OFE	
Likwidacja /ograniczenie działalności OFE, monopol ZUS, zaprzepaszczenie reformy emerytalnej z 1999 roku; powinny być dwa źródła finansowania emerytur	5%
Dobra ocena działalności OFE, pomnażają nasze pieniądze, wypracowują zyski	4%
Dziedziczenie pieniędzy z OFE	1%
Niekorzystne skutki zmian dla emerytów	
Zmiany niekorzystne dla przyszłych emerytów – ogólnie	4%
Niepewność dotycząca wypłat emerytur, brak gwarancji wypłat emerytur <u>w przyszłości</u> , ryzyko niewypłacalności ZUS	11%
Niepewność dotycząca wysokości przyszłych emerytur, niskie emerytury <u>w przyszłości</u>	5%
Narzekanie na obecne niskie emerytury, sytuacja emerytów nie poprawi się	5%
Zmiana zasad – zamieszanie i brak informacji	
Zmiana zasad funkcjonowania systemu, oszustwo, naruszenie zaufania obywateli do państwa	4%
Ogólnie: zamęt, chaos, zamieszanie	4%
Brak informacji, niedoinformowanie ludzi o zmianach	3%
Krytyczne uwagi o funkcjonowaniu OFE, powinny być zlikwidowane	6%
Krytyczne uwagi o wydłużeniu wieku emerytalnego	9%
Inne problemy mające wpływ na funkcjonowanie systemu emerytalnego, np. brak pracy dla młodych	3%
Trudno powiedzieć	5%

Niepokój przeciwników planowanych zmian budzą jednak przede wszystkim ich skutki dla przyszłych emerytów. Obawy dotyczą nie tylko wysokości przyszłych emerytur, ale także – nawet częściej – braku gwarancji wypłat emerytur w przyszłości w związku z ryzykiem niewypłacalności ZUS.

Część osób zwracała uwagę na niestabilność zasad funkcjonowania systemu emerytalnego, co – ich zdaniem – narusza zaufanie obywateli do państwa. Narzekano także na chaos i zamieszanie towarzyszące zmianom oraz brak dostatecznej informacji na temat proponowanych zmian.

Ponadto także wśród krytyków rządowych propozycji pojawiały się głosy osób negatywnie oceniających działalność OFE i postulujących ich likwidację.

Niektórzy odnosili się krytycznie do obowiązującej od 1 stycznia 2013 roku ustawy o stopniowym podwyższaniu wieku emerytalnego do jednakowego dla obu płci poziomu 67 lat.

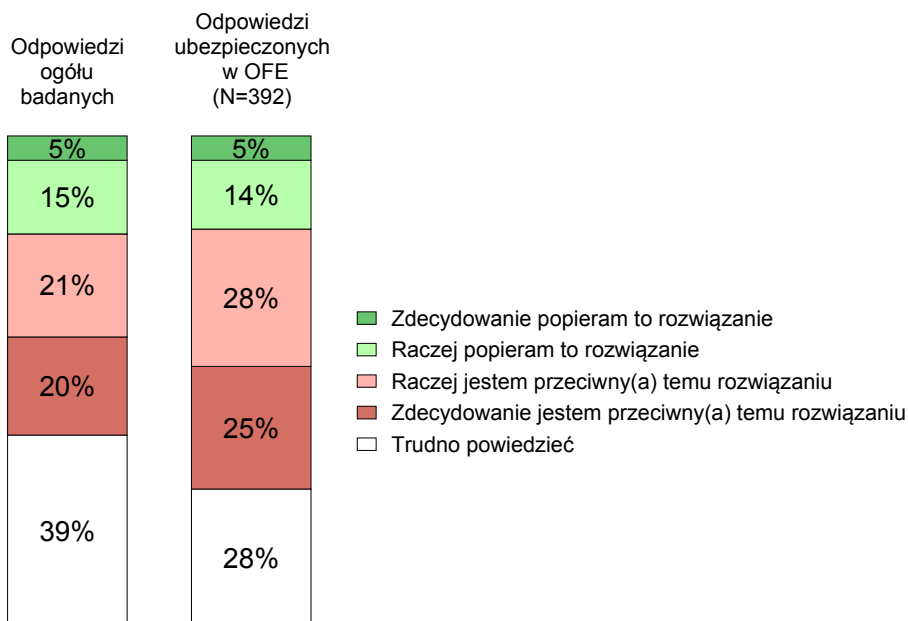
STOSUNEK DO KONKRETYCH PROPOZYCJI RZĄDU

Stosunek do konkretnych propozycji rządu zawartych w rządowym raporcie „Bezpieczeństwo dzięki zrównowazeniu” jest zróżnicowany. Można też zauważyć brak dostatecznej wiedzy pozwalającej w sposób bardziej rzeczowy ocenić przyjęte rekomendacje.

Rząd zaproponował, aby środki zgromadzone przez ubezpieczonego w OFE przez 10 lat przed wypłatą świadczenia były stopniowo (w wymiarze 1/10 kapitału rocznie) przenoszone do ZUS. Ma to zminimalizować ryzyko „złej daty”, związane z wahaniami na rynkach finansowych, a tym samym uchronić ubezpieczonego przed otrzymaniem niskiego świadczenia. Argumenty rządu raczej nie przekonują Polaków. Przeważająca część badanych (41%) jest przeciwna temu rozwiązaniu, popiera je tylko jedna piąta (20%). Wśród – przynajmniej teoretycznie – najbardziej zainteresowanych planowanymi zmianami, a więc wśród ubezpieczonych w OFE, sceptycyzm wobec propozycji rządu jest jeszcze bardziej widoczny: ponad połowa z nich (53%) sprzeciwia się stopniowemu przenoszeniu środków zgromadzonych w OFE do ZUS, popiera to rozwiązanie niespełna co piąty (19%).

Zwraca uwagę fakt, że wiele osób, także wśród odprowadzających składki do OFE, nie potrafi odnieść się do propozycji rządu.

RYS. 2. **RZĄD ZAPROPONOWAŁ, ABY ŚRODKI ZGROMADZONE PRZEZ UBEZPIECZONEGO W OTWARTYM FUNDUSZU EMERYTALNYM (OFE) PRZEZ 10 LAT PRZED WYPŁATĄ ŚWIADCZENIA BYŁY STOPNIOWO PRZENOSZONE DO ZUS. CO PAN(I) O TYM SĄDZI?**



Rozważana likwidacja nieakcyjnej części OFE wiązałaby się z zakazem inwestowania przez OFE w polskie papiery dłużne, co oznaczałoby wzrost ryzyka inwestycyjnego dla OFE i przyszłych emerytów. Ewentualny zakaz inwestowania przez fundusze emerytalne w polskie obligacje skarbowe także budzi raczej krytyczne reakcje społeczne. Przeciw temu rozwiązaniu jest 36% ogółu badanych i 45% ubezpieczonych w OFE. Popiera je odpowiednio: 19% i 21%. Kwestia ta wywołuje szczególnie dużo niepewności, o czym świadczy wysoki odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć”, także wśród ubezpieczonych w OFE.

Jak pokazują dotychczasowe wyniki naszych badań dotyczących opinii o systemie emerytalnym, wszelkie propozycje zwiększające możliwość wyboru dysponowania pieniędzmi zgromadzonymi przez ubezpieczonych w OFE spotykały się z przychylnym przyjęciem społecznym². Tak jest i tym razem. Rezygnację z konieczności przekazywania części składki emerytalnej do otwartego funduszu emerytalnego popiera 47% ogółu badanych i 56% ubezpieczonych w II filarze. Przeciw umożliwieniu ubezpieczonemu wyborowi, czy przekazywać całą składkę do ZUS czy też częściowo do ZUS, a częściowo do OFE, jest 21% ogółu badanych i 25% odprowadzających składki do OFE.

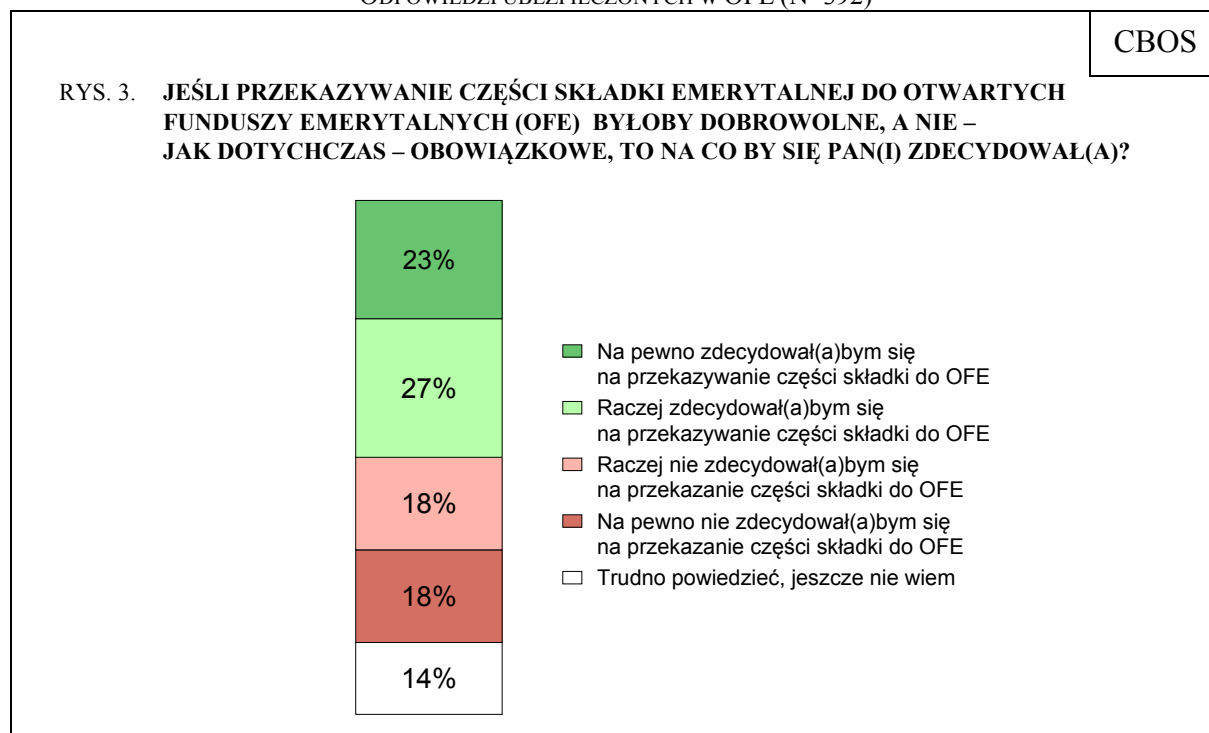
² Por. komunikat CBOS „Oceny proponowanych zmian w systemie emerytalnym”, marzec 2010 (oprac. B. Roguska).

Tabela 1

Rozważane są także inne zmiany w systemie emerytalnym. Co Pan(i) o nich sądzi ?	Odpowiedzi ogółu badanych	Odpowiedzi ubezpieczonych w OFE (N=392)
	w procentach	
Zakaz inwestowania przez otwarte fundusze emerytalne (OFE) w polskie obligacje skarbowe		
Zdecydowanie popieram to rozwiązanie	6	5
Raczej popieram to rozwiązanie	13	16
Raczej jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	23	30
Zdecydowanie jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	13	15
Trudno powiedzieć	45	34
Rezygnacja z konieczności przekazywania części składki emerytalnej do otwartego funduszu emerytalnego (OFE). Ubezpieczony miałby wybór, czy przekazywać całą składkę do ZUS czy też częściowo do ZUS, a częściowo do OFE		
Zdecydowanie popieram to rozwiązanie	15	17
Raczej popieram to rozwiązanie	32	39
Raczej jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	11	14
Zdecydowanie jestem przeciwny(a) temu rozwiązaniu	10	11
Trudno powiedzieć	32	19

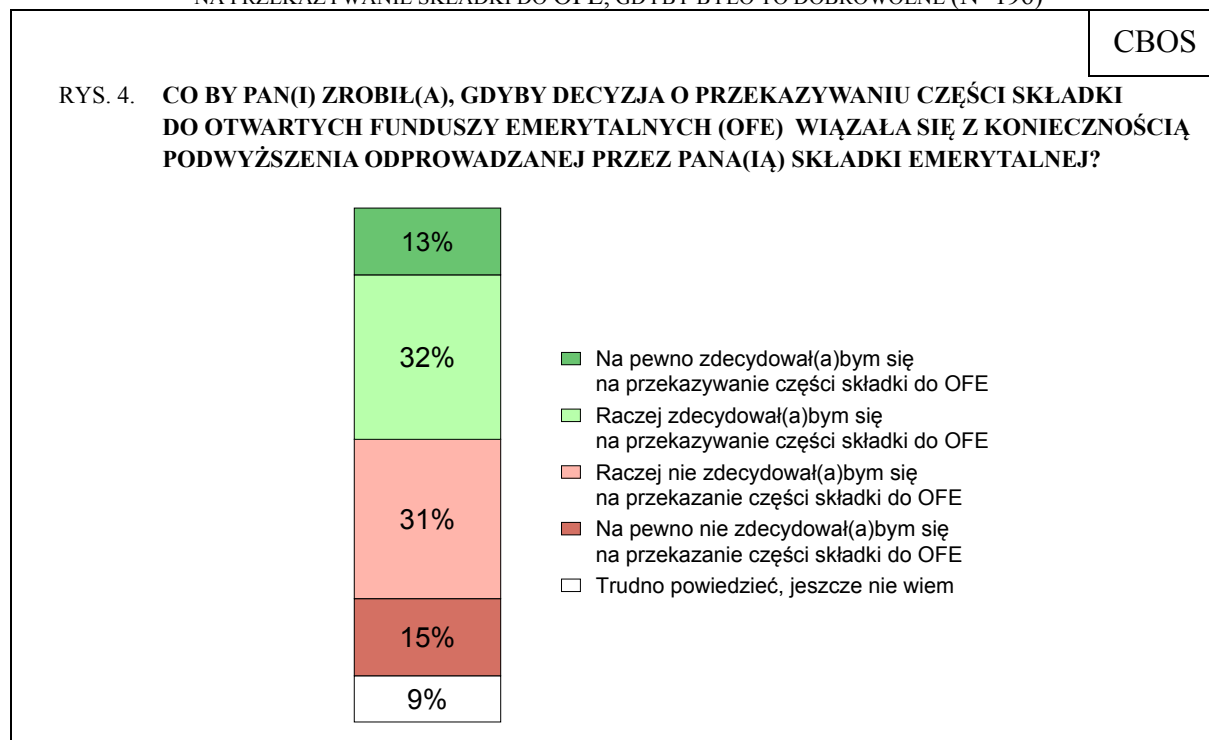
Ubezpieczonych w OFE zapytaliśmy, jaką decyzję podjęliby, gdyby przekazywanie części składki emerytalnej do funduszu było dobrowolne. Połowa z nich deklaruje, że nadal chciałaby ją odprowadzać do OFE (23% jest pewnych tej decyzji). Więcej niż jedna trzecia (36%) twierdzi, że nie zdecydowałaby się na to.

ODPOWIEDZI UBEZPIECZONYCH W OFE (N=392)



Jeden z wariantów przedstawionych przez rząd zakłada dodatkową składkę przekazywaną do OFE przez ubezpieczonego. Ewentualne podwyższenie tej składki wyraźnie zniechęca do ubezpieczenia się w II filarze. W przypadku wyższej składki emerytalnej swoją decyzję o ubezpieczeniu w OFE podtrzymałoby 45% zainteresowanych pozostaniem w II filarze, tj. 22% ogółu ubezpieczonych w OFE.

ODPOWIEDZI UBEZPIECZONYCH W OFE, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE ZDECYDOWALIBY SIĘ
NA PRZEKAZYWANIE SKŁADKI DO OFE, GDYBY BYŁO TO DOBROWOLNE (N=196)



KTO SKORZYSTA NA ZMIANACH?

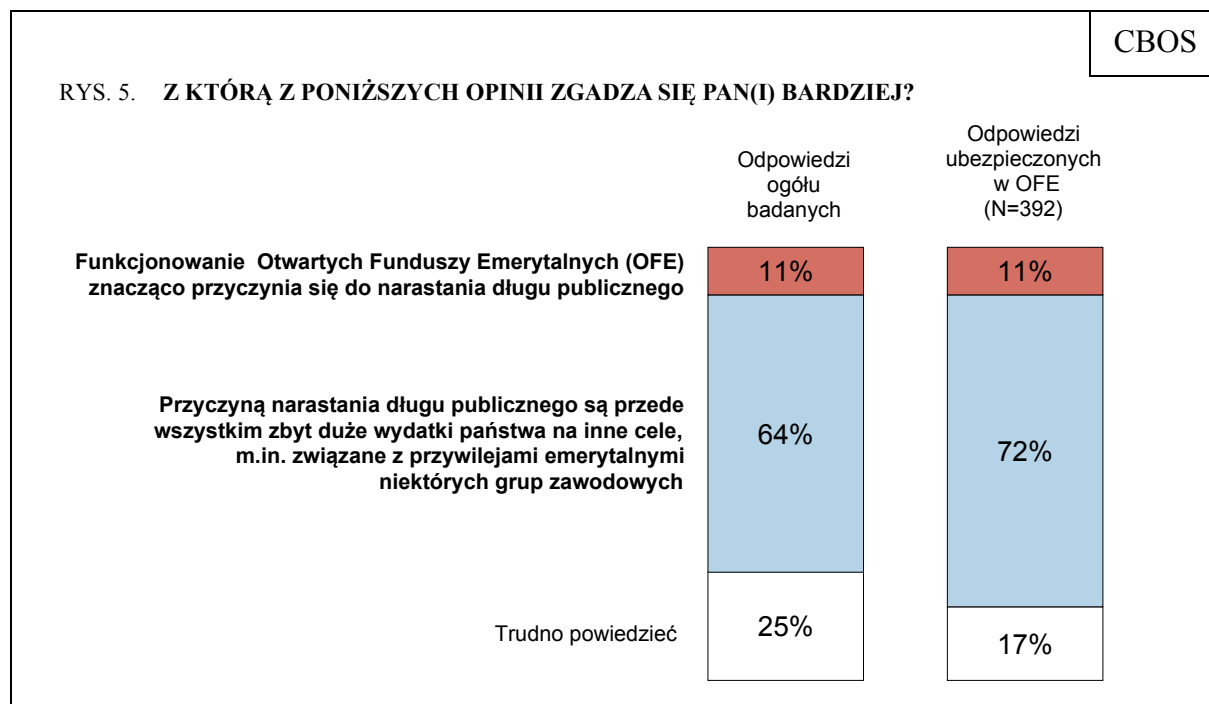
W społecznej ocenie proponowane przez rząd zmiany będą korzystne dla bieżących finansów państwa. Świadomość tego ma 47% ogółu badanych i 53% ubezpieczonych w II filarze. Jednocześnie ponad dwie piąte ogółu (42%) i ponad połowa odprowadzających składki do OFE (52%) uważa, że jeśli propozycje rządu wejdą w życie, to stracą na tym ubezpieczeniu w OFE. Duży odsetek ogółu ankietowanych, a także tych, których planowane zmiany będą bezpośrednio dotyczyć, nie potrafi ocenić ich skutków dla bieżących finansów państwa oraz dla ubezpieczonych w OFE.

Tabela 2

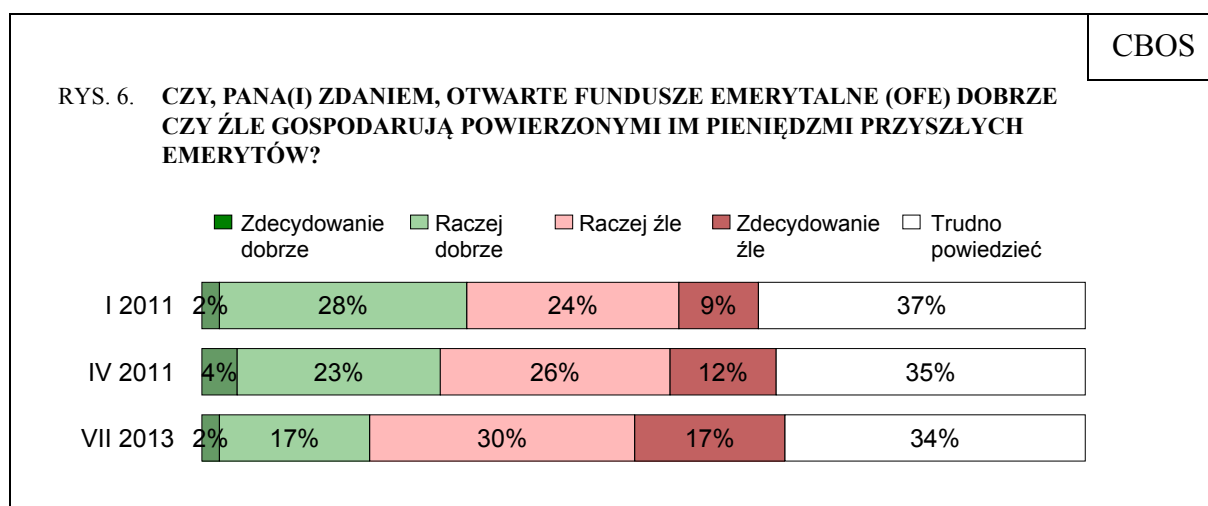
Czy proponowane przez rząd zmiany w systemie emerytalnym dotyczące działalności otwartych funduszy emerytalnych (OFE) będą korzystne czy też niekorzystne:	Odpowiedzi ogółu badanych	Odpowiedzi ubezpieczonych w OFE (N=392)
	w procentach	
– dla bieżących finansów państwa		
Zdecydowanie korzystne	15	18
Raczej korzystne	32	35
Raczej niekorzystne	10	13
Zdecydowanie niekorzystne	3	3
Trudno powiedzieć	40	31
– dla ubezpieczonych w OFE		
Zdecydowanie korzystne	2	2
Raczej korzystne	13	15
Raczej niekorzystne	29	37
Zdecydowanie niekorzystne	13	15
Trudno powiedzieć	43	31

OPINIE O DZIAŁALNOŚCI OFE

Jedną z głównych przesłanek planowanych zmian w systemie emerytalnym jest konieczność ograniczenia narastania długu publicznego. Do jego wzrostu przyczynia się m.in. funkcjonowanie otwartych funduszy emerytalnych. Oponenci rządu twierdzą jednak, że dług publiczny należy redukować raczej poprzez ograniczenie wydatków państwa na inne cele, np. związane z przywilejami emerytalnymi niektórych grup zawodowych. Opinię tę podziela większość dorosłych Polaków (64%), a także większość ubezpieczonych w OFE (72%).



Mimo generalnie raczej krytycznego stosunku do rządowych propozycji zmian w systemie emerytalnym, Polacy nie są zadowoleni z pracy otwartych funduszy emerytalnych. Działalność OFE jest bowiem oceniana raczej negatywnie i, co więcej, w ciągu ostatnich dwóch lat wyraźnie się pogorszyła. Obecnie blisko połowa badanych (47%, od kwietnia 2011 roku wzrost o 9 punktów) uważa, że OFE źle gospodarują powierzonymi im pieniędzmi przyszłych emerytów, a tylko niespełna jedna piąta (19%, spadek o 8 punktów) jest zdania, że robią to dobrze.



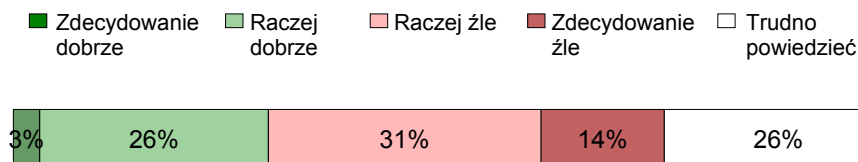
Wydaje się, że na pogorszenie się ocen działania OFE mogło mieć wpływ złe przyjęcie zgłoszonej przez Izbę Gospodarczą Towarzystw Emerytalnych propozycji wypłat programowanych, zakładających przekazywanie zgromadzonych oszczędności emerytalnych w ratach miesięcznych przez z góry określony okres, co kłóci się z ideą emerytury jako dożywotniego świadczenia. Istotne znaczenie ma też zapewne niekorzystny klimat wokół OFE – nasilająca się ostatnio krytyka ich działalności nie tylko ze strony rządu, ale też części ekonomistów.

W ocenie działalności otwartych funduszy emerytalnych ubezpieczeni w OFE są mniej krytyczni niż ogół badanych, choć także wśród nich więcej jest niezadowolonych niż zadowolonych z tego, jak gospodarują one powierzonymi im pieniędzmi (45% wobec 29%).

ODPOWIEDZI UBEZPIECZONYCH W OFE (N=392)

CBOS

RYS. 7. CZY, PANA(I) ZDANIEM, OTWARTE FUNDUSZE EMERYTALNE (OFE) DOBRZE CZY ŹLE GOSPODARUJĄ POWIERZONYMI IM PIENIĘDZMI PRZYSZŁYCH EMERYTÓW?



Pogorszenie opinii o otwartych funduszach emerytalnych widoczne jest także w ocenach różnych aspektów działalności ZUS i OFE. Co jednak istotne, gorsze opinie o OFE nie wiążą się z poprawą wiarygodności ZUS, ale raczej, jak się wydaje, z utrwaleniem się negatywnego wizerunku systemu emerytalnego w Polsce i brakiem wiary w to, że może on funkcjonować efektywnie.

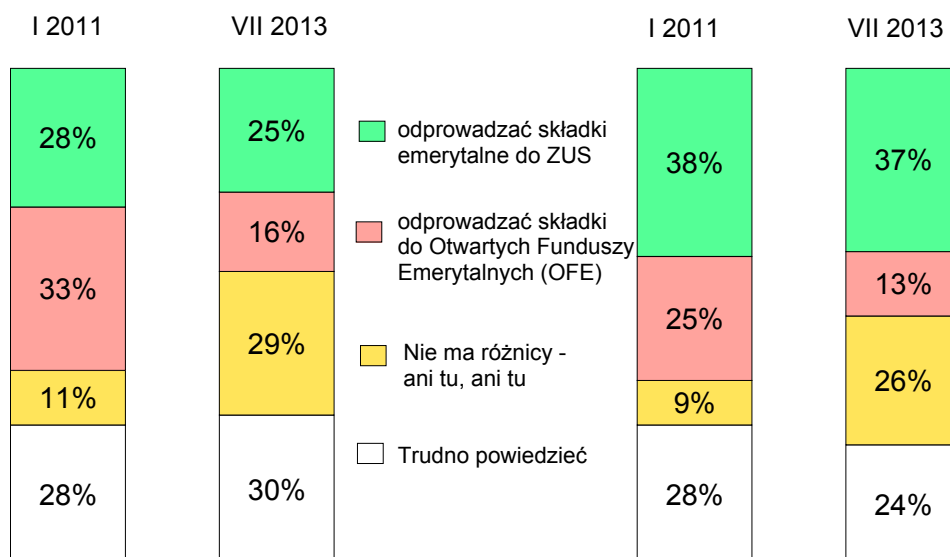
Ponad dwa lata temu nieco więcej osób uważało, że – biorąc pod uwagę wysokość przyszłej emerytury – bardziej opłaca się odprowadzać składki do otwartych funduszy emerytalnych niż do ZUS. Obecnie więcej osób wskazuje w tym kontekście na ZUS (25%, o 3 punkty mniej niż w styczniu 2011 roku) niż na OFE (jedynie 16%, o 17 punktów mniej niż poprzednio). Bardzo wyraźnie wzrósł odsetek badanych niedostrzegających w tym względzie różnicy między OFE i ZUS (z 11% do 29%).

Jeśli chodzi o ocenę bezpieczeństwa zgromadzonych środków, tj. gwarancję wypłaty w przyszłości świadczeń emerytalnych, na przewagę ZUS wskazuje 37% badanych, a na OFE – jedynie 13% (o 12 punktów mniej niż w 2011 roku). Z 9% do 26% wzrosła liczba osób niedostrzegających różnicy między OFE i ZUS.

RYS. 8. JAK PAN(I) OCENIA, CZY BIORĄC POD UWAGĘ

WYSOKOŚĆ PRZYSZLEJ EMERYTURY
BARDZIEJ OPLACA SIĘ:

BEZPIECZEŃSTWO ZGROMADZONYCH
ŚRODKÓW, TJ. GWARANCJĘ ICH WYPŁATY
W PRZYSZŁOŚCI BARDZIEJ OPLACA SIĘ:

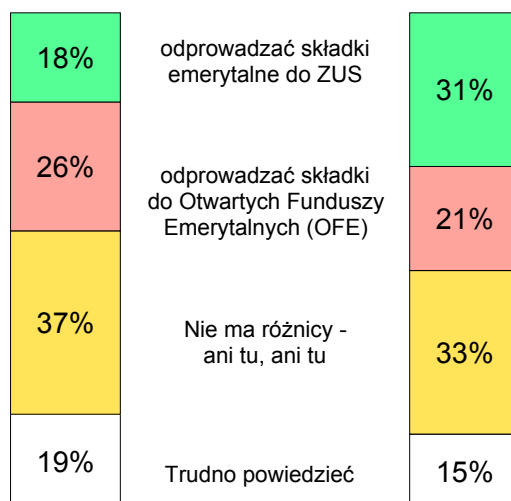


Opinie ubezpieczonych w II filarze nieco różnią się od ocen ogółu dorosłych Polaków. Generalnie nieco lepiej niż ogół badanych skłonni są oni oceniać OFE, a nieco gorzej ZUS. Ich zdaniem, biorąc pod uwagę wysokość przyszłej emerytury, bardziej oplaca się odprowadzać składki do OFE (26%) niż do ZUS (18%). Za bardziej bezpieczne uznają natomiast płacenie składek do ZUS (31%) niż do OFE (21%). Duża część ubezpieczonych w II filarze nie dostrzega różnicy między OFE i ZUS – zarówno ze względu na wysokość przyszłej emerytury, jak i gwarancję jej wypłaty w przyszłości.

RYS. 9. JAK PAN(I) OCENIA, CZY BIORĄC POD UWAGĘ

**WYSOKOŚĆ PRZYSZLEJ EMERYTURY
BARDZIEJ OPLACA SIĘ:**

**BEZPIECZEŃSTWO ZGROMADZONYCH
ŚRODKÓW, T.J. GWARANCJĘ ICH WYPŁATY
W PRZYSZŁOŚCI BARDZIEJ OPLACA SIĘ:**



OCZEKIWANIA CO DO WYSOKOŚCI PRZYSZŁYCH EMERYTUR

Coraz więcej Polaków ma świadomość, że w przyszłości wysokość świadczeń emerytalnych w stosunku do zarobków będzie maleć. Proporcjonalnie niższych emerytur w przyszłości spodziewa już ponad połowa badanych (56%), w tym jedna trzecia (33%) uważa, że wysokość przyszłych emerytur w relacji do zarobków będzie zdecydowanie niższa niż obecnie. Tylko co dziesiąty respondent (10%) jest optymistą i sądzi, że wysokość emerytur w stosunku do zarobków będzie rosnąć.

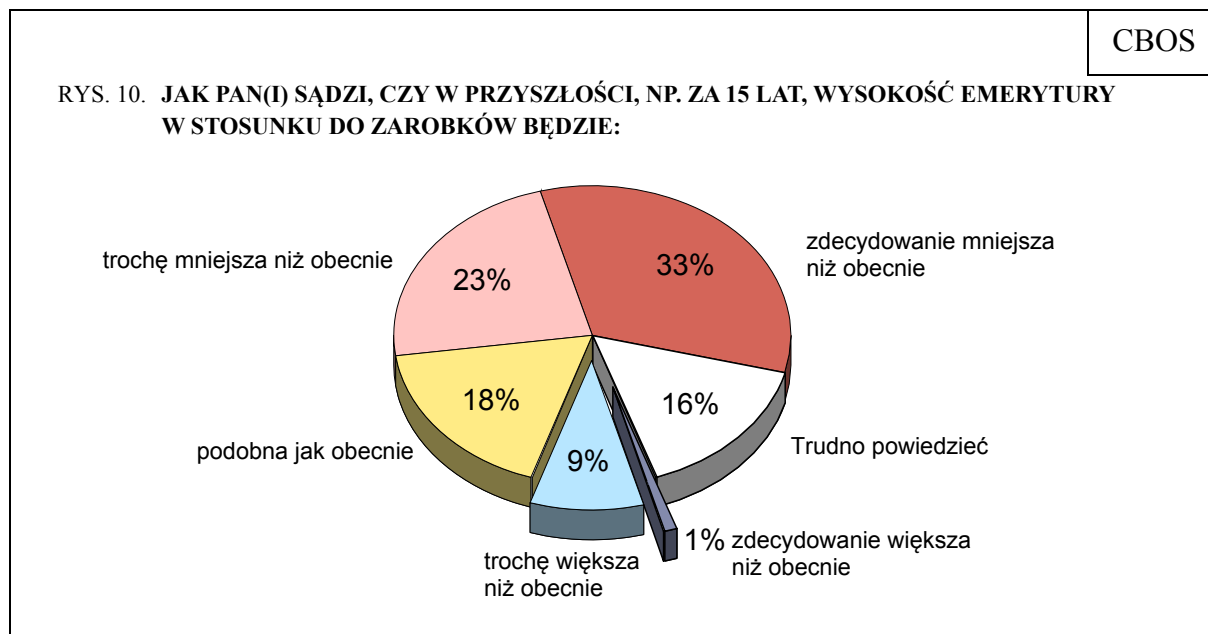


Tabela 3

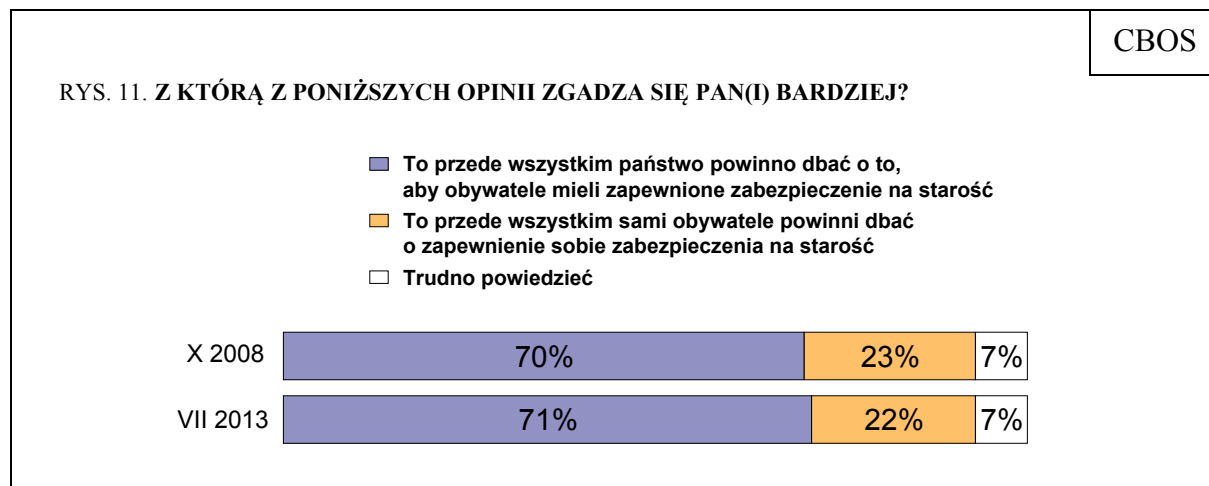
Jak Pan(i) sądzi, czy w przyszłości, np. za 15 lat, wysokość emerytury w stosunku do zarobków będzie:	Wskazania respondentów według terminów badań				
	VI 1998	VI 2000	X 2008	II 2010	VII 2013
	w procentach				
– mniejsza niż obecnie	8	21	46	48	56
– podobna jak obecnie	26	30	22	21	18
– większa niż obecnie	37	20	15	11	10
Trudno powiedzieć	30	29	17	20	16

Świadomość, że relacja między wysokością świadczeń emerytalnych a wysokością zarobków będzie niekorzystna dla przyszłych emerytów, jest tym częstsza, im wyższe wykształcenie badanych. Stosunkowo najwięcej optymistów jest wśród ludzi młodych (17%), szczególnie uczniów i studentów (25%), choć także oni częściej spodziewają się względnego pogorszenia sytuacji przyszłych emerytów.

OPINIE NA TEMAT SYSTEMU EMERYTALNEGO

Historia ubezpieczeń społecznych w nowoczesnym rozumieniu nie jest długa, sięga bowiem końca XIX wieku. Przekonanie, że państwo powinno troszczyć się o to, aby obywatele mieli zapewnione zabezpieczenie na starość, jest dziś rzadko kwestionowane. Z drugiej jednak strony wobec rosnącej niewydolności systemów emerytalnych coraz częściej podkreśla się, że obywatele powinni w większym stopniu niż dotychczas planować swoją przyszłość.

Większość Polaków (71%) uważa, że zapewnienie obywatelom zabezpieczenia na starość to zadanie państwa. Nieco ponad jedna piąta (22%) jest zdania, że to przede wszystkim sami obywatele powinni zadbać o godną starość dla siebie.

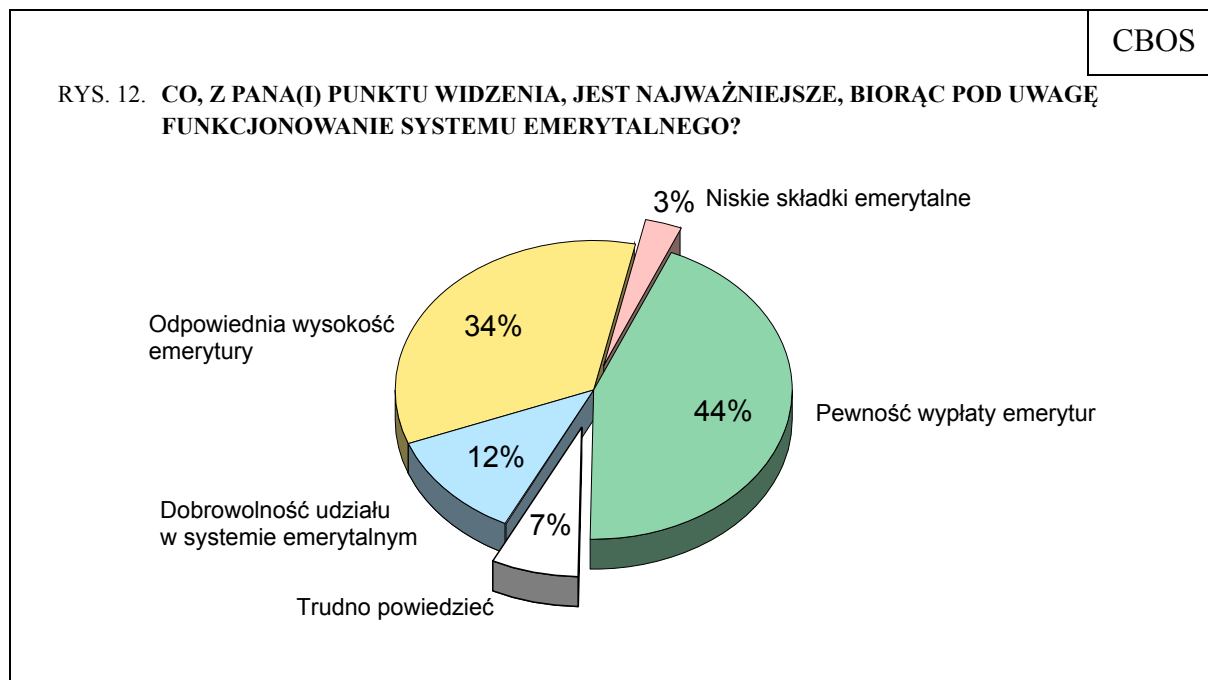


Dominujący w skali całego społeczeństwa pogląd, że to przede wszystkim państwo powinno troszczyć się o to, aby obywatele mieli zabezpieczenie na starość, traci na popularności wśród mieszkańców dużych miast oraz osób o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym. Stosunkowo najczęściej skłonni są oni podkreślać indywidualną odpowiedzialność za własną przyszłość. Przeświadczenie, że odpowiedzialność za zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość spoczywa przede wszystkim na samych obywatelach, wyraża 32% mieszkańców miast liczących ponad 500 tys. ludności, 41% osób z wyższym wykształceniem i 31% badanych o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł. W grupach społeczno-zawodowych pogląd ten najczęściej podzielają kadra kierownicza i specjaliści oraz właściciele firm (po 45%).

Tabela 4

Wykształcenie	Z którą z poniższych opinii zgadza się Pan(i) bardziej?		
	To przede wszystkim sami obywatele powinni dbać o zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość	To przede wszystkim państwo powinno dbać o to, aby obywatele mieli zapewnione zabezpieczenie na starość	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Podstawowe	13	79	8
Zasadnicze zawodowe	16	79	5
Średnie	20	72	8
Wyższe	41	51	8

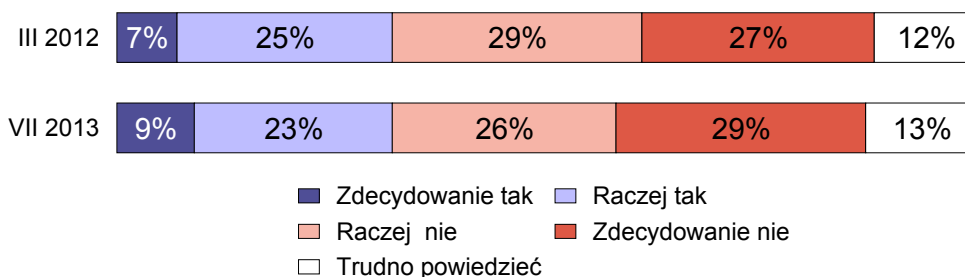
W opinii społecznej najważniejsza dla oceny funkcjonowania systemu emerytalnego jest pewność wypłaty emerytur (44%) i, w drugiej kolejności, odpowiednia wysokość świadczeń emerytalnych (34%). Zdecydowanie mniej osób za najważniejszą uznało dobrowolność udziału w systemie emerytalnym (12%), a tylko nieliczni (3%) – niskie składki.



Co jakiś czas powraca kwestia tzw. emerytur obywatelskich lub emerytur państwowych. Rozwiązanie to polega na tym, że państwo gwarantuje każdemu obywatelowi minimalną emeryturę na bardzo niskim poziomie. Obywatele sami dbają o dodatkowe zabezpieczenie na starość. Zwolennicy tego rozwiązania najchętniej przywołują przykład Kanady, ale także innych krajów, takich jak Szwecja, Holandia czy Australia, w których funkcjonują podobne rozwiązania. Wśród zalet systemu emerytalnego wzorowanego na rozwiązaniach kanadyjskich wymienia się m.in. jego prostotę i niskie koszty, podkreśla się też jego pozytywny wpływ na gospodarkę w związku z mniejszym opodatkowaniem pracy.

Mimo problemów związanych z funkcjonowaniem w Polsce systemu emerytalnego propozycja wprowadzenia emerytur obywatelskich, gwarantowanych przez państwo, nie znajdowała dotychczas i nie znajduje obecnie szerszego poparcia społecznego. Rozwiązanie to podoba się niespełna jednej trzeciej dorosłych Polaków (32%), natomiast większość (55%) jest mu niechętna.

RYS. 13. MÓWI SIĘ CZASEM O TZW. EMERYTURACH OBYWATELSKICH. ROZWIĄZANIE TO POLEGA NA TYM, ŻE PAŃSTWO GWARANTUJE KAŻDEMU OBYWATELOWI MINIMALNĄ EMERYTURĘ NA BARDZO NISKIM, MINIMALNYM POZIOMIE. OBYWATELE SAMI DBAJĄ O DODATKOWE ZABEZPIECZENIE NA STAROŚĆ. CZY PODOBA SIĘ PANU(I) TO ROZWIĄZANIE?



Wprawdzie stosunek do tzw. emerytur obywatelskich jest w przeważającej mierze negatywny, ale w niektórych grupach społeczno-demograficznych mają one dość duże grono zwolenników. Wprowadzenie systemu gwarantującego przez państwo minimalną emeryturę stosunkowo najczęściej popierają mieszkańcy największych miast (47%), osoby najlepiej wykształcone i sytuowane – z wyższym wykształceniem (49%), o miesięcznych dochodach *per capita* powyżej 1500 zł (45%). W grupach społeczno-zawodowych są to kadra kierownicza i specjaliści (58%) oraz właściciele firm (57%).

★

★

★

Zrozumiałe jest, że nie wszyscy mają wiedzę pozwalającą merytorycznie ocenić propozycje zmian w systemie emerytalnym, tym bardziej że w tej kwestii również ekonomiści nie są jednomyślni. Jednak to nie niedostatek wiedzy o funkcjonowaniu systemu emerytalnego jest najbardziej niepokojącym wynikiem badania. Niepokoi przede wszystkim fakt, że to, co dzieje się w ostatnim okresie wokół OFE, może pogłębiać brak zaufania do państwa i jego instytucji, a także do podmiotów rynku emerytalnego. Niezależnie od oceny konkretnych propozycji zawartych w rządowym raporcie (w tym pozytywnych reakcji na zakładaną dobrowolność udziału w części kapitałowej systemu emerytalnego), Polacy

nie wierzą, że rząd w swoich działaniach kieruje się dobrem przyszłych emerytów. Ich zdaniem działania rządu mają na celu przede wszystkim poprawę bieżącej sytuacji finansowej państwa. Zgodnie z duchem reformy emerytalnej z 1999 roku, ubezpieczeni w OFE traktują składki odprowadzane do funduszy jako własne oszczędności na starość, którymi państwo nie powinno dysponować.

Krytyczna ocena propozycji rządu i intencji jego działania nie jest podyktowana zadowoleniem z działalności otwartych funduszy emerytalnych. Przeciwnie – ich wiarygodność jest niska, w ciągu ostatnich kilku lat bardzo się obniżyła.

Przeprowadzanym i planowanym zmianom w systemie emerytalnym towarzyszy narastanie obaw dotyczących nie tylko wysokości przyszłych emerytur, ale także gwarancji wypłat emerytur w przyszłości.

Opracowała
Beata ROGUSKA